

Poniedziałek

Katarzyna Groniec

Poniedziałku,
spadłeś na mnie wprost po niedzieli
kiedy w sennej białej pościeli
udawałam, że nie dzwoni budzik.
Poniedziałku,
jesteś pierwszym dniem po weekendzie
zawsze drżałam co ze mną będzie
kiedy dla mnie zaczniesz się o 7:00.
Poniedziałku,
nie myślałam nigdy najlepiej
o tym co nowego przyniesiesz
nierozważnie unikałam Ciebie.

Ref.:
Chcę zamknąć oczy
przespać resztę dni tygodnia bo nie wierzę
żeby którykolwiek z nich tak cudowny mógł być...
jak Ty.

Poniedziałku,
ja tak strasznie się pomyliłam
no bo, bezkrytycznie wierzyłam
że to piątek jest od niespodzianek.
Poniedziałku,
kiedy mi odkryłeś swe karty
przeraziłeś mnie nie na żarty
już niedziela zdetronizowana.
Poniedziałku,
wiesz po Tobie zawsze jest wtorek
może byś mu wysłał wieczorem
sms'a żeby nie przychodził.

Ref.:
Chcę zamknąć oczy
przespać resztę dni tygodnia bo nie wierzę
żeby którykolwiek z nich tak cudowny mógł być...
jak Ty. (2x)

Zamknę oczy
prześpię resztę dni tygodnia bo nie wierzę
żeby którykolwiek z nich tak cudowny mógł być...
jak Ty.

Poniedziałku! (2x)